

Joanna Okoniowa

MATERIAŁ DIALEKTOLOGICZNY W OPISIE WYBRANYCH KONSTRUKCJI  
Z PRZYIMKIEM *PO*

W języku polskim, jak i w innych językach fleksyjnych, systemy przypadków i przyimków wzajemnie się przenikają i uzupełniają. Uznaje się, że choć od najdawniejszych czasów istniała składnia kazualna i równoległe przyimkowa, to obserwując narastanie składni przyimkowych nieprzerwanie do dzisiejszych czasów, wiążąc je należy z ogólną tendencją języków indoeuropejskich do analityzmu<sup>1</sup>.

Badanie przyimków nie może pominąć przypadku, obejmuje zatem całą konstrukcję przyimkową wraz z przypadkiem, a więc z jego końcówką fleksyjną.

Przyjmujemy<sup>2</sup>, że pomiędzy przyimkiem a tematem rzeczownika istnieje stosunek determinacji zbliżony do stosunku między tematem a sufiksem derywacyjnym. W połączeniu: przyimek + końcówka przypadku morfemem głównym jest przyimek, ma on swoje znaczenie, natomiast końcówka przypadku jest morfemem pobocznym "submorfemem". Odnosi się to zwłaszcza do przypadków gramatycznych, kiedy wyrażany jest głównie stosunek gramatyczny, ale przecież i w tym wypadku przyimek może być nacechowany semantycznie. Przyimki stanowiąc tzw. morfem syntaktyczny wskazują na wzajemne stosunki wyrazów w zdaniu, a jednak rola ich nie ogranicza się do konstrukcji, budując modyfikując i określając funkcje semantyczne określa-

<sup>1</sup> Na ten temat istnieje w Polsce obszerna literatura od 1893 r. Por. J. A n u s i e w i c z, *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*, "Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego" 1978, seria A, nr 202, s. 124-133. Tu też spis literatury.

<sup>2</sup> J. K u r y ł o w i c z, *Le problème du classement des cas*, "Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego" IX, 1949; S. K a r o ł a k, *Przypadek a przyimek*, tamże, XXIII, 1965, s. 143-158, zwłaszcza s. 145.

nych wyrazów. W owej modyfikacji tkwi istota zawartości semantycznej przyimka, jego wyraz leksykalny. Wartość leksykalna przyimka zawiera się w jego wszystkich użyciach w kontekście. Jest więc potencjalna. Konkretna jej realizacja zależy od znaczenia wyrazów samodzielnych, z którymi przyimek się łączy. Zależność ta jest wzajemna, choć podkreślić należy, że niecałkowita. Istnieje pewna sfera podstawowa informacji, którą także przyimek (niesamodzielny i funkcyjny człon zdania) sam przez się wnosi. Istnieje tu różnica pomiędzy etymologicznym znaczeniem przyimka a jego wariantem zależnym od kontekstu<sup>3</sup>. Analiza semantyczna, obejmując badaniem także kontekst, poprzez analizę użycia doprowadza do definicji semantycznej przyimka wyabstrahowanej z kontekstów.

W dotychczasowych badaniach dotyczących przyimków widać dwa stanowiska metodologiczne wobec kontekstów, w których przyimek ma być rozpatrywany i z którymi tworzy bardziej lub mniej spójną całość. Dotyczy to przyimków przestrzennych, one to głównie były przedmiotem badania<sup>4</sup>.

Uznawanie za kontekst czasownika zakłada i implikuje głównie analizę semantyki czasownika i poprzez nią dopiero dojście do semantyki przyimka. W wielu wypadkach podejście takie wydaje się wystarczające. Zarówno rodzaj relacji, jak i przestrzeni mieści się często w czasowniku. Tu należy także dawno zauważony problem powtarzalności przyimka i przedrostka, sankcjonowany dziś już tylko często względami stylistycznymi czy też zwyczajowymi<sup>5</sup>.

A więc na podstawie czasownika wywnioskować możemy, czy mamy do czynienia z relacją lokatywną, adlatywną czy perlatywną; na podstawie tematu czasownika przypuścić można, z jakiego rodzaju przemieszczeniem w przestrzeni mamy do czynienia. Dalsza konkretyzacja przyimka związana jest jednak też z jego użyciem z rzeczownikiem, rzeczownik bowiem stanowi owo konkretne użycie - uściślenie wynikające z jego znaczenia leksykalnego.

<sup>3</sup> T. W ó j c i k, *Z zagadnień teorii przyimka*, Kielce 1979, s. 19.

<sup>4</sup> Tamże, s. 59.

<sup>5</sup> Por. np. E. J a k o w i c k a, "Konstrukcje typu "dochodzić czego", "dochodzić do czego" w języku polskim, "Poradnik Językowy" 1968, s. 186-196; A. K r u p i a n k a, *O tzw. dopeźnieniowej funkcji przedrostków czasownikowych*, tamże, 1969, s. 560-570; D. B u t t l e r, H. S a t k i e w i c z, *O typach błędów frazeologicznych*, tamże, 1960, s. 12-29, 49-67.

Wydaje się właściwe proponowane ostatnio ujęcie<sup>6</sup> wychodzące z szerokiego, trzelementowego kontekstu (relacja, lokalizator, przedmiot lokalizowany, a więc najczęściej czasownik, rzeczownik i wyrażenie przyimkowe), które zakłada: 1) analizę semantyczną czasownika w celu określenia relacji (lokatywna lub inne); 2) analizę morfologiczną czasownika w wypadku stwierdzenia składni rzędu z wyrażeniem przyimkowym; 3) analizę grupy imiennej w celu zredukowania jej wieloznaczności; 4) analizę "lokalizatora" - dla uszczegółowienia znaczenia przyimka.

Opis obejmuje konstrukcje z przyimkiem *po* o znaczeniu przestrzennym występujące w polskich dialektach, a więc w języku mówionym. Materiał pochodzi ze zbiorów Zakładu Dialektologii PAN w Krakowie oraz ze źródeł drukowanych. Podstawę stanowi opracowany przez autorkę materiał dialektologiczny w postaci artykułu słownikowego.

Zamierzeniem poniższego szkicu jest pokazanie na schematycznie - ze względu na ograniczoną objętość - ujętym materiale sposobu analizy materiału gwarowego. Podjęto tu analizę konstrukcji przyimkowych w kontekście z czasownikiem.

Za pierwotne znaczenie przyimka *po* uważamy jego znaczenie przestrzenne. W języku staro-cerkiewno-słowiańskim zaświadczane są znaczenia przestrzenne zarówno dla połączeń z lokatiwem, jak i datiwem. Konstrukcja *scs. nositъ krestъ po Inusъ* oznacza 'w ślad za', podobnie jak *grędi po mьně*. Konstrukcja *po slovesaxъ sixъ*, oznaczając następstwo w czasie, jest już w pewnym sensie metaforą. Połączenie *po* z datiwem "oznaczało miejsce, po którego powierzchni odbywa się czynność, np. *ходę po morju*". Stan taki należy uznać za wyjściowy<sup>7</sup>.

Opisy współczesnych konstrukcji przestrzennych z przyimkiem *po* w języku polskim określają go jako wyrażający miejsce, przestrzeń objętą jakimś działaniem czy dzianiem się; wchodzący w skład wyrażen oznaczających trasę, kierunek lub środek komunikacji, różne miejsca lub strony przedmiotu stanowiące miejsce akcji czy wreszcie w połączeniach z akuzatiwem - granicę, kres akcji.

<sup>6</sup> A. B l u s z c z, Kontekst a znaczenie przyimków przestrzennych, "Język Polski" LX, 1980, s. 15-24.

<sup>7</sup> F. K o p e č n ý, Etymologický slovník slovanských jazyků. Slova gramatická a zájmena. Svazek 1. Předložky. Konečné partikule, Praha 1973,

W znanej klasyfikacji Adama Weinsberga<sup>8</sup> *po* znajdzie się w kategorii kierunku jako lokatywno-perlatywny i adlatywny (spora-dycznie) oraz w kategorii rozmieszczenia, gdzie reprezentuje tzw. mikroopozycję chaotyczności; *po* "chaotyczne" występuje w pewnych określonych warunkach. Tak więc z czasownikami ruchu wielokierunkowego: "użycie takie jest nie nacechowane w znaczeniu perlatywnym, [...] natomiast wyłącznie potoczne w znaczeniu adlatywnym", z czasownikami z przedrostkiem *roz-*, a także oznaczającymi sposób dotykania i rzeczownikami nazywającymi części ciała, z czasownikami oznaczającymi wprowadzanie nieładu, z rzeczownikami w liczbie mnogiej, z przydawką *cały* - w obu ostatnich wypadkach w znaczeniu lokatywnym.

W porównaniu z innymi przyimkami lokatywnymi, jak w *czy na*, *po* miewa pewien dodatkowy składnik informacyjny - jest nim owa wspomniana wyżej "chaotyczność" rozmieszczenia, która oznacza: 'tu i ówdzie, *po*'<sup>9</sup>. Wywodzi się ona z etymologicznego znaczenia przyimka: 'rozprzestrzenienie po powierzchni' może być albo wzdłuż - wszere jednolitego obszaru, powierzchni, albo też z różnych stron tego samego przedmiotu, w różnych punktach - w wypadku zbiorowej podstawy. Potwierdzają to uwarunkowania kontekstualne, w jakich *po* "chaotyczne" występuje. Przytaczany przykład *po szkołach odbywały się wroczystości* można interpretować nie tylko jako: 'tu i ówdzie w szkołach', ale także: 'stopniowo, kolejno', jak o akcji rozprzestrzeniającej się w pewnym okresie.

Pierwsze ograniczenie kontekstualne związane jest z semantyką towarzyszącego czasownika - jest to czasownik wyrażający ruch wielokierunkowy lub nieukierunkowany, zawiera w sobie możliwość akcji rozprzestrzeniającej się przy użyciu perlatywnego w tym wypadku *po* w znaczeniu 'przez' - nie zakładającego jednak, jak *przez*, imaginacyjnej linii przecinającej granice płaszczyzny pośredniej. Przykładem na "chaotyczność" *po* w użyciu adlatywnym jest kontekst *chodzić po lokalach* zamiast obojętnego pod tym względem *chodzić do lokali*. Otóż pomijając czasownik omówiony wy-

s. 178-192. Por. też J. R u s e k, *Deklinacja i użycie przypadków w "Trójdzie" Chłudowa. Studium nad rozwojem analizy w języku bułgarskim*, "Prace Komisji Słowianoznawstwa PAN" 1964, nr 5.

<sup>8</sup> A. W e i n s b e r g, *Przyimki przestrzenne w języku polskim, niemieckim i rumuńskim*, "Prace Językoznawcze PAN" 1973, nr 71.

<sup>9</sup> Tamże, s. 110-112.

żej, znajdujemy, że pozorna adlatywność konstrukcji z *po* spowodowana jest specyfiką rzeczownika stanowiącego lokalizator. *Po* użyte wymiennie w tym wypadku z *do* przejmuje, jak by się mogło wydawać, także jego adlatywność, którą mamy w pamięci. Odgrywa tu też rolę rzeczywistość pozajęzykowa, lokale to obiekty zamknięte, a więc ruch ukierunkowany na nie zwraca się też i ku wnętrzu: 'do'. Cóż więc wnosi *po* w tym kontekście? Zakłada wielość lokalizatorów (widoczną także w użyciu liczby mnogiej), stopniowe, kolejne ich odwiedzanie. Wracamy więc znów do podstawowego znaczenia przyimka: 'rozprzestrzenienie czynności, akcji *po* pewnej powierzchni, obszarze'.

Poniżej przytaczam schemat artykułu poświęconego przyimkowi *po*, jego funkcjom przestrzennym w polskich dialektach. Zachowuję numerację punktów i podpunktów jak w całym artykule.

A. W połączeniu z miejscownikiem.

I. Przy określaniu stosunków przestrzennych w połączeniu z miejscownikiem rzeczownika lub zaimka nazywa:

1) miejsce, gdzie się coś dzieje: *Po górach jeszcze jałowiec rośnie; Nigdy nie spał w żadnym domu, tylko zawsze po lesie; Po niebie są czerwone chmurki* ~ wchodzi w skład wyrażenń oznaczających część, miejsce, okolicę ciała, ubioru objętą obecnością czego: *Takie krowa na po sobie pęki z robakami; Czerwony po pysku, a oasy jak śliwy;* a) miejsce, na które rozprzestrzenia się akcja: *Myszki rozleciały się po izbie; Po całej dziedzinie siali pytać na to wesele* ~ wchodzi w skład wyrażenń oznaczających miejsce, także część ciała, ubioru objętą jakąś akcją - związane z czasownikami oznaczającymi 'bić, uderzać, stukać': *Naras cosik ją uszcypilo po nodze; Piśnie kogo kamykiem po głowie;* b) różne miejsca, gdzie się coś dzieje: *Po miastach jest taka moda, że i stare chłopcy chodzą w krótkich galotkach; Dawniej pasali nasi dziadkowie po lasach; Szufłę to po dworach wiali* ~ różne strony przedmiotu: *Kamracia jechali po przodku, a on za nimi; Pomost się kładło na spód, po bokach lotry;* c) różne miejsca, osoby lub skupiska stopniowo ogarniane przez akcję, ruch: *Obnosił młodego psa po wsaystkich ohałupaach; Ogłossenie puścił po takich hrabiach, panach wysokich, po szlachtach, na ostatku po chłopach;* d) wyrażenie wskazujące bliskość (przy): *Położył se chłop ten placek po boku; Most był że-lazny, po toru siedzieli Niemcy;* e) wyrażenie oznaczające kolejność w przestrzeni (za): *Sata ze szczypani, krzykła po nim; a on ku niej; Zara po ty ohałupie będzie droga;*

2) wyrażenia oznaczające drogę, trasę ruchu (którądy): *Szedł po glajdzie; Sierp chodzi po stalkach* ~ miejsce, wzdłuż którego toczy się akcja: *Umienili się, że go utopią [...] dali go do suda, a puścili go po Wagu; Kury siedzo po grzędzie;*

3) wyrażenie wskazujące kierunek (do) ~ wskazujące osobę lub istotę, na którą się działanie kieruje: *Jeden z tych panów wziął gwer z pleca i strzelił po wilosyoy; Jak wylascieli to strzelali po mnie.*

B. W połączeniu z biernikiem.

I. Przy określaniu stosunków przestrzennych w połączeniu z biernikiem rzeczownika lub zaimka wskazuje:

1) miejsce, gdzie się coś dzieje: *Przyleciał okłop z pola, siadł se po róg stoła;*

2) kres przestrzenny, granicę, miejsce, po które rozciąga się przestrzeń akcji: *Pdániej wyoiąga się z wody, to snouu po kolana we wodzie, mam ju tego waszystkiego po same uszy; Jaś po jezioro oiağnis się nasze pole.*

Przytoczony materiał ilustruje wycinkowo występowanie przyimka *po* w polszczyźnie mówionej. Dotyczy on tylko konstrukcji mających znaczenie przestrzenne. Powyższe ustalenia można ująć graficznie (schemat 1).

#### Schemat 1

#### I. Konstrukcje lokatywne

##### 1) lokalizacja bezwzględna (GDZIE)



##### 2) lokalizacja względna (GDZIE)



## II. Konstrukcje adlatywne

## 1) w jakim kierunku (KU CZEMU)

ruch (+) (-)  
kontakt (+) (-)

## 2) do jakiej granicy (DOKĄD)

ruch (+) (-)

## III. Konstrukcje perlatywne (KTÓREDY)

ruch (+) (-)

Z podanego materiału dialektologicznego wynika, że przyimek *po* tworzy konstrukcje o znaczeniu przestrzennym we wszystkich trzech rodzajach: lokatywne, adlatywne i perlatywne. Związane są one z różnymi czasownikami. W grupie AII znajdujemy konstrukcje lokatywne w następujących grupach czasowników<sup>10</sup>:

1) w ogólnym znaczeniu: 'być, istnieć, znajdować się'; należą tu m. in.: *być, bywać, panować, robić się, rozwijać się, rósć, znajdować się*;

2) w ogólnym znaczeniu 'mówić, opowiadać, pytać'; należą tu: *krzyczeń, mówić, pytać się, rozgębnić, rozpowiedzieć, ryceć*;

3) w ogólnym znaczeniu percepcji 'widzieć, słyszeć'; należą tu: *widzieć, patrzeć, słyszeć*;

4) w ogólnym znaczeniu 'zbierać'; należą tu: *uzbierać, skupywać*;

5) w ogólnym znaczeniu 'rozzucać': *posiadać*;

6) 'spać'.

Podpunkt a obejmuje wyłącznie czasowniki ruchu<sup>11</sup>. Należą tu czasowniki wyrażające ruch: 1) wielokierunkowy lub nieukierunkowany (*bieść, gnić 'pędzić', leść, widać, utykać, przewracać się*); 2) okrężny (*obejść*); 3) odśrodkowy (*rozlatywać, rozsiadać, rozrzucić*); 4) dośrodkowy (*chwycić*). Po wężyku jest umieszczony zestaw konstrukcji związanych ze znaczeniem ogólnym 'bić, uderzać' oraz z rzeczownikami oznaczającymi części ciała, ubioru.

<sup>10</sup> A. K r a s n o w o l s k i, *Systematyczna składnia języka polskiego*, Warszawa 1909.

<sup>11</sup> B. B o j a r, *Opis semantyczny czasowników ruchu oraz pojęć związanych z ruchem*, Warszawa 1979, s. 28 i n.

Podpunkt b zakłada rzeczownik w liczbie mnogiej i tu zauważamy następujące grupy semantyczne czasowników: 1) 'być, istnieć, znajdować się' por. wyżej; 2) 'robić, pracować'; 3) 'pytać, opowiadać, mówić'; 4) 'patrzeć, szukać'.

Podpunkt c zakłada różne miejsca, osoby lub skupiska stopniowo ogarniane przez ruch, akcją. Przeważają tu czasowniki ruchu wielokierunkowego lub nieukierunkowanego (*ohodzić, skakać, polecieć, iść, latać, widać się, wozid, biegać się, jeździć, porozwieszać, porozstawiać, pochować*) oraz innych (*szukać, posad, porozpisywać*).

Konstrukcje o znaczeniu perlatywnym występują w połączeniu z czasownikami ruchu (*cieknąć, chodzić, dojść, gnąć, iść, kulać się, lać się, leść, przechodzić, przejechać, pojechać, puścić, spadać, wleść, wyłączyć, zjechać*).

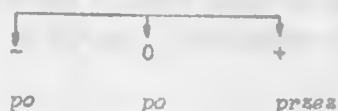
Konstrukcje o znaczeniu adlatywnym występują sporadycznie. Wyrażenie typu *strzelili po wilożycy* nie ma charakteru niewątpliwie przestrzennego, dostrzegamy tu raczej ukierunkowanie na obiekt; por. *uderzył po, zbił po, co jest, być może, wzorem takich połączeń*.

Jak widać, stan zanotowany różni się od uzusu literackiego. W grupie A11 tylko czasowniki z przedrostkiem *roz-* (*rospowiadać, rozbębnić, iterativa skupywać, bywać* (ale w połączeniu z rzeczownikiem w liczbie mnogiej)) są dopuszczalne w języku literackim z wyrażeniem przyimkowym z *po*. W omawianym materiale uderza zwłaszcza częste zestawienie z przyimkiem *po* czasowników wyrażających istnienie, obecność. *Po* w tym kontekście ma charakter lokatywny. Zastanówmy się jednak, czy tego typu użycia, jak np. *po niebie takie obłoki były*, jest czystą lokalizacją. Wydaje się, że można to właśnie eksplikować jako: 'gdzieniegdzie rozrzucone były na niebie obłoki'. I w takim właśnie "niezależnym" kontekście możemy mówić o chaotyczności niektórych użyć przyimka *po*<sup>12</sup>. Podobnie np.: *po dębie siedała*. Wnioskujemy, że podane obiekty są pewnego rodzaju odcinkami w przestrzeni, na nie też skierowane jest działanie (przy mnogich "działaczach" przyjmuje się pewne rozprzestrzenienie akcji), przy czym użycie zakłada linię albo powierzchnię kontaktu nieokreślonego kształtu. Widać to wyraźnie np. w porównaniu z przyimkiem *w*, którego użycie zakłada punkt, kontakt i przenikanie do wnętrza.

<sup>12</sup> A. Weinsberg, *op. cit.*, s. 25 i n.



Czasowniki ruchu występujące często z przyimkiem *po* tworzą swoiste konstrukcje przestrzenne. Jest sprawą dyskusyjną, czy tego typu konteksty, jak np. *bieść po*, *leść po*, *włóczyć po* wyrażają tylko ruch nieukierunkowany, nie przecinający granic obszaru, czy też (zależnie od dalszego kontekstu) owo *po* ma charakter perlatywny, a granice obszaru są lub nie są przecięte. Mikroopozycja przecinania, którą A. Weinsberg dostrzega w języku polskim:



w tej postaci jest aktualna tylko dla języka literackiego. Dialektyczne przykłady: *żenie po przegonie*; *Idzie do mnie nie po gnoju*; *Pojedziem po piekła, bo będziem uciekać za granicę* - pozwalają na obserwację, że *po* może stanowić składnik konstrukcji perlatywnych nacechowanych także pod względem przecinania. Na obserwację taką pozwala właśnie szeroki, trzejelementowy kontekst.

Jak widać z powyższych ustaleń, materiał dialektologiczny będący zapisem języka mówionego stanowi ilustrację dla wciąż żywych i aktualnych procesów językowych, wypełnia lukę między zasadami języka literackiego a żywą mową.

Polska Akademia Nauk

Joanna Okoniowa

DIALECTOLOGICAL DATA IN THE DESCRIPTION  
OF CHOSEN STRUCTURES WITH THE PREPOSITION *PO*

The author uses dialectological material in her description of spatial structures with the preposition *po*. A wide, three-element context comprising the relation, the localizer and the localized object is suggested. A semantic and morphological analysis as well as an analysis of the nominal group are undertaken in order to reduce the equivocalness of the group and of the localizer - in order to specify the meaning of the studied preposition.

The utilized data are a record of colloquial speech and contains locative, adlative and perlative structures. It allows for an insight into the system of opposition and the mechanism of change and it provides an illustration of the linguistic processes at their starting point.